

# Drogę Panu przygotujcie na pustyni

Dzisiaj, w Drugą Niedzielę Adwentu, znów pojawia się wezwanie do przygotowania drogi Panu. Co więcej, w tym budowaniu drogi przez pustynię trzeba też zadbać o przystanek: *Wyrównajcie na pustkowiu gościniec dla naszego Boga!* Drogą biegnącą przez pustynię jest trudna, bardziej wymagająca niż każdy inny szlak w pięknej okolicy, pośród gór, lasów, zielonych pól. Krajobraz drogi pustynnej kojarzy się z monotonią, niebezpieczeństwem, zmęczeniem, samotnością, a nawet ryzykiem. Dlatego na szlakach pustynnych zawsze budowano w odpowiedniej odległości zajazdy dla podróżujących, tzw. *karawanseraj*, gdzie można było zatrzymać się na noc, odetchnąć, napić zwierzęta, coś zjeść, pomodlić się. Dzisiaj o te wszystkie wygody zadbano na szybkich autostradach. Niewątpliwie ta pustynna droga może nam się kojarzyć nie tylko z ogromnym ruchem, tempem życia, a nawet różnymi zagrożeniami, które – jak silne wiatry, mogą zasypać szlaki życia. Dzisiaj niejedynemu kierowca traci rachubę czasu: zwykły dzień trudno odróżnić od dnia świętego. Prorok Izajasz wzywa: *Wyrównajcie na pustkowiu gościniec dla naszego Boga!* Na szlakach swojego życia człowiek ma zadbać nie tylko o konieczny odpoczynek dla ciała, ale także dla duszy. W naszym życiu musimy zadbać o gościniec dla Pana Boga. Tym gościńcem jest Dzień Pański i troska o codzienną modlitwę. Czy na szlakach naszego życia, nieraz bardzo trudnych, ryzykownych i szybkich, przewidzieliśmy gościniec dla Pana Boga? **[prob.]**